

Wiele twarzy polskiej wsi w literaturze współczesnej

"Konopielka" Edwarda Redlińskiego to książka, która z pewnością obala mit „wsi spokojnej, wsi wesolej”. Chłopi będący zbiorowym bohaterem tej powieści są bardzo ubodzy, konserwatywni i niezwykle nieufni wobec każdej innowacji. Nie szukają żadnych sposobów, by poprawić swój los, a wszystkie nieszczęścia traktują jako nieodłączną część życia. Czy jednak jest to obraz bardziej autentyczny, od tego przedstawionego na przykład w „Chłopach” czy w prozie Myśliwskiego? A może cała książka jest celowo przerysowana, tak by czytelnik poczuł niechęć do takiego sposobu życia?

Właśnie tak kwestia najbardziej podzieliła uczestników kwietniowego spotkania **Klubu Dyskusji o Książce**. Część z nich uważała, że tak naprawdę nie wygląda polska wieś, a cała książka jest satyrą tak skonstruowaną, by czytelnik kibicował postępowi i cywilizacji, przed którą wzbraniają się chłopi. Jednak wielu dysputantów twierdziło, że ta wersja wsi bliska jest rzeczywistości i to niekoniecznie tej już minionej. Pojawiły się też argumenty, że każdy ma prawo żyć swoim własnym rytmem i niekoniecznie musi być zwolennikiem postępu, który przynosi zarówno dobre, jak i złe rzeczy.

Zgodnie stwierdzono jednak, że siłą tej książki nie jest jej sposób napisania czy głębia przekazu, ale właśnie fakt, iż potrafi ona zmusić do długich i bardzo ciekawych dyskusji.

Na kolejne spotkanie Klub Dyskusji o Książce zaprasza już **22 maja** 2018 roku o **18.00**. Wszyscy uczestnicy będą mogli porozmawiać o głośnej powieści **Zadie Smith „Białe zęby”**, którą poleca Wiola Degórska.